CENA NUMERU 1 ZŁ.

GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZE

ROK 1. ŁÓDŹ, SOBOTA, 23 CZERWCA 1945 ROKU 4 N

Cztery lata temu...

Cztery lata temu najeźdźca niemiecki zdradzieckim i podstępnym atakiem rozpoczął uderzenia przeciw Związkowi Radzieckiemu. Armia Czerwona przyjęła wyzwanie. 200-milionowy naród radziecki pod kierownictwem swego rządu, pod kierownictwem swego genialnego wodza Stalina stanął do walki, aby odeprzeć i złamać nawałę hitlerowską, aby obronić swoją ojczyznę. Cztery lata temu rozpoczął się nowy etap w historii II wojny światowej, etap, który doprowadził do zmiażdżenia wszystkich ujarzmionych i podbitych przez najeźdźcę niemieckiego narodów Europy, etap, który zdecydował o zwycięstwie sprawy demokracji, wolności i postępu nad systemem nowoczesnego niewolnictwa i barbarzyństwa, nad siłami faszyzmu i reakcji.

Niemcy hitlerowskie *długo* i starannie przygotowywały się do *ataku* na Związek Radziecki. W tym celu *zmobilizowane* zostały nie tylko *wszystkie* własne siły oraz zasoby militarne i gospodarcze Niemiec, ale również *potencjał* przemysłowy i gospodarczy *całej prawie* Europy, będącej *wówczas* pod władzą i kontrolą niemiecką. Obok tego Niemcy hitlerowskie uzupełniły również swoją *własną siłę* wojskową, swoją *armię kontyngentami różnych „sojuszników"* spośród narodów, *które* potrafił hitleryzm wciągnąć do rozbójniczej, bandyckiej spółki przy pomocy obietnic udziału w łupach w stosunku do reakcyjnych, faszystowskich „gór" i przy pomocy terroru i gwałtu w stosunku do elementów patriotycznych i demokratycznych. Jak z tego widać, Niemcy hitlerowskie liczyły się z tym, że właśnie na wschodzie czeka ich decydująca rozprawa, że **właśnie na wschodzie nastąpi rozstrzygnięcie**, które zadecyduje o losach wojny, o obliczu świata.

Ale nie tylko Niemcy z tym się liczyły. Liczyły się z tym również (tylko jakże inaczej) narody ujarzmione przez niemieckiego najeźdźcę, narody, które przeczuwały, że tam, na wschodzie rozstrzygnie się również ich los, ich byt, sprawa ich wolności i niepodległości.

Spośród tych narodów w pierwszym rzędzie naród polski z nadzieją i ufnością spoglądał na Związek Radziecki, spoglądał na Armię Czerwoną, jako na tę siłę decydującą, która przyniesie mu wyzwolenie, która zmiażdży i rozerwie okowy niewoli.

Niewątpliwie, nie wszyscy jeszcze wówczas zdawali sobie sprawę z tej olbrzymiej potęgi, którą reprezentuje Związek Radziecki, z tego niewyczerpanego zasobu sił materialnych i duchowych, którymi rozporządzą naród radziecki, z tej genialnej stalinowskiej strategii zwycięstwa, która ożywia i kieruje siłami Związku Radzieckiego. Ale jedna niewątpliwie myśl, jedno uczucie ożywiało już wówczas, cztery lata temu, cały naród polski. Była to myśl o wolności, której zbliżenie się odczuł każdy Polak, były to najgoretsze życzenia powodzenia i zwycięstwa dla oręża radzieckiego, życzenia klęski i pogromu dla najeźdźcy niemieckiego, które słał naród polski na arenę rozpoczętych działań wojennych.

Jak przyczynić się do zwycięstwa, jak przygotować i zorganizować udział Polski, udział kraju we **wspólnej** walce przeciw niemieckiemu okupantowi i napastnikowi, jak zmobilizować siły narodu do tej walki, jak pokonać trudności i przeszkody, piętrzące się na tej drodze?

Nie dla wszystkich było też wówczas jeszcze jasne, nie wszyscy jeszcze widzieli i rozumieli tę najprostszą i najbardziej celową drogę, po której należało kroczyć, chociaż ogromna większość narodu przeczuwała ją instynktownie.

Przodująca klasa narodu, klasa robotnicza, jej czołowi przedstawiciele i wierni synowie, działacze ruchu robotniczego **pierwsi** pokazali narodowi tę drogę, która prowadziła do wolności. Jasne i proste były ich cele. Zrzucić jarzmo okupanta, zdobyć niepodległość i wolność dla narodu, wywalczyć głos i prawa demokratyczne dla ludu pracującego w odzyskanej ojczyźnie, wprowadzić Polskę na drogę postępu i rozkwitu przez usunięcie wszystkiego, co było w naszej przeszłości zgniłe, wsteczne i reakcyjne, zapewnić Polsce siłę i nieskrępowany rozwój przez nawiązanie trwałej, braterskiej przyjaźni i sojuszu z narodem radzieckim i ze wszystkimi narodami, miłującymi wolność. Cele te były jasne i proste, bo odpowiadały interesom ludu pracującego, bo miały na względzie **rzeczywiste interesy i dążenia narodu polskiego.**

W walce o realizację tych celów naród polski mógł liczyć na szczerą i bezinteresowną przyjaźń narodu radzieckiego. I nie przeliczył się. Naród radziecki, który cztery lata temu podjął walkę w obronie swojej wolności, w obronie swojej ojczyzny, obronił również byt i wolność narodu polskiego. Naród radziecki, przyjmując na siebie, cztery lata temu, wielki ciężar wojny i dźwigając go z niedoścignionym bohaterstwem w krwawych, d łych zmaganiach z wrogiem, nam w decydujący sposób do w kładąc podwaliny pod wieczys i przyjaźń polsko - radziecką.

Dlatego dziś, kiedy naród święci swoje **święto zwyc** naród polski śle mu swoje naj śli i życzenia i uczestniczy wraz tym święcie, które wyraża n potęgę państwa i ustroju r bohaterstwo narodu radzieckie okrytej sławą Armii Czerwone

Rząd Jedności Narodow

utworzony zostanie przez Prezydenta Bieruta. — Będzie on kontynuo politykę Rządu Tymczasowego. — Ob. Mikołajczyk weźmie udział w Rzą

Przed ostateczną likwidacją „rządu" londyńskie

Telefonem od korespondenta PAP „Polpress"

MOSKWA, 22. 6. — Kiedy komisja w składzie wicepremiera Władysława Gomułki, zastępcy Prezydenta Krajowej Rady Narodowej, Stanisława Szwalbego i dra Władysława Kiernika zakończyła swe prace i 21 bm. o godz. 5 po poł. zakomunikowała projektowane

ZMIANY W SKŁADZIE TYMCZASOWEGO RZĄDU, KTÓRY ODTĄD BĘDZIE NOSIŁ NAZWĘ RZĄDU JEDNOŚCI NARODOWEJ,

nie było wśród zebranych zwyciężonych — byli tylko zwycięzcy. Wszyscy mieli świadomość tego, że zwyciężeni znajdują się w polskich klikach reakcyjnych, rozsianych po świecie i w Polsce, że odtąd zaczyna się zbiorowy wysiłek całej demokracji polskiej

PO TEJ DRODZE, KTÓRĄ WYTYCZYŁ RZĄD TYMCZASOWY.

Tej wierze i wzajemnemu zaufaniu dał wyraz w ostatnich serdecznych słowach przede wszystkim Prezydent, jak i Stanisław Mikołajczyk, zarówno premier Osóbka-Morawski, jak i wicepremier Władysław Gomułka, jakoteż obywatel Jan Stańczyk i dr Kiernik. Został osiągnięty ostateczny etap w utwierdzeniu tej drogi programowej, na którą wkroczył Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, którą kroczył Rząd Tymczasowy i którą

KONTYNUOWAĆ BĘDZIE RZĄD JEDNOŚCI NARODOWEJ.

Na procesie moskiewskim, odbywającym się równolegle do rozmów, została dokonana druzgocąca likwidacja moralna londyńskiej kliki reakcji polskiej. Faktyczna jej likwidacja nastąpiła już u progu trzeciej niepodległości: wnet nastąpi i

FORMALNA LIKWIDACJA FIKCJI T. ZW. „RZĄDU" ARCISZEWSKIEGO.

Już nie tylko dla kraju, ale i wobec całego świata pozostanie jedynie Rząd Polski, który powoła Prezydent Bolesław Bierut. Na forum całego świata demokratycznego następuje całkowite uznanie tych postępowych, trw nieodwracalnych przemian, jakie w kraju.

Istotnym sensem zwycięstwa kracji jest wzmocnienie spoistośc go społeczeństwa polskiego,

NA PLATFORMIE LIPCOWE MANIFESTU P. K. W. N.

Nie najmniejszym osiągnięciem moskiewskich jest to, że porozu dokonane zostało wysiłkiem samy laków, co tak dobitnie podkreśla renność narodu.

„W pełni wzajemnego zaufani my przystąpić do pracy, aby ta dziejowa chwila nie została zap czona" — powiedział wczoraj OBYWATEL STANISŁAW MI CZYK, DEKLARUJĄC SWÓJ W RZĄDZIE JEDNOŚCI NARO Te słowa zrozumieliśmy tutaj, je kraj i Polacy na całym świe

W zwartych szeregach w swą pracę ku chwale Ojczyzny.

Jerzy Bor

Proces, który otworzył oczy światu

OKULICKI i TOW. PRZED SĄD

Przemówienia prokuratora, obrońców i oskarżonych w Moskw

MOSKWA, (Polpress). — Po zamknięciu przewodu sądowego otrzymał głos naczelny prokurator Armii Czerwonej gen. major Afanasjew, który między innymi powiedział:

„Pierwszą cechą tego procesu jest fakt, że jako podsądni występują w nim ludzie, których kraj oswobodziła od najeźdźców niemieckich bohaterska Armia Czerwona. Drugą cechą charakterystyczną jest okoliczność, że proces odbywa się w okresie, w którym naród radziecki święci triumfalnie swe zwycięstwo. Trzecią wreszcie szczególną cechą jest fakt, że oskarżeni działali wbrew interesom istotnym państwa Polskiego.

Siedzący na ławie oskarżonych przestępcy nazywali się szumnie ministrami. Śmieli się oni porwać na żołnierzy Armii Czerwonej. Ludzie ci złączeni byli z Niemcami wspólną nienawiścią do Związku Radzieckiego. Działalność ich była inspirowana przez „rząd" emigracyjny w Londynie.

W roku 1944 gen. Okulicki na zlecenie Sosnkowskiego wyjechał do Polski, aby zająć się zorganizowaniem dywersji wobec Armii Czerwonej. W tym czasie polski „rząd" emigracyjny w Londynie szedł na rękę faszystowskim Niemcom. Kierownicza rola wystąpienia przeciw Związkowi Radzieckiemu przypadła w udziale faszystowskim elementom sanacyjnym, winowajcom polskiej w roku 1939. Sanacja mi jeden cel — wbić klin między Polsk zek Radziecki, stworzyć Polskę p na podobieństwo przedwojennej.

Prokurator przytacza następn z dokumentów „rządu" emigracyjn dynie, z których wynika, że celem skich, Sosnkowskich i Raczkiewic wywołanie powstania nie antyniem lecz antyradzieckiego. Było to w sie — mówi prokurator — kiedy n ski walczył bohatersko z Niemcam radziecki wyciągnął ku niemu d wspólnie rozgromić niemiecko-fasz hordy.

Działalność tych samozwańczy ników — powiedział prokurator — nie jednak na przyjaźń polsko-ra

Prokurator podkreśla, że c którymi kierowali oskarżeni pro roku 1943-44 rokowania z dowód mieckim i węgierskim w sprawie akcji przeciwko Armii Czerwonej i walki z partyzantami radzieckimi.

Prokurator stwierdza, że wsz rzuty, przedstawione w 5 paragr oskarżenia przeciwko Okulickiemu, skiemu, Bieniowi i Jasiukowiczo w całej pełni udowodnione. Osk

(Dalszy ciąg

Nowe prowokacje generała Franco

Hiszpania zamknęła granicę z Francją

PARYŻ, (Polpress). — **Wystąpienia przeciwko Francji w Hiszpanii**, spowodowane zajściami w Chambery, **przybierają na sile**. W San Sebastian umieszczono obraźliwe napisy na pomniku poległych w wojnie w 1914 — 1918 r., stojącym przed konsulatem francuskim. Z tego powodu gubernator San Sebastian wyraził konsulowi swoje ubolewanie.

Na polecenie z Madrytu zamknięto granicę między Hiszpanią i Francją, nie przepuszczając do Francji żywności i odzieży. Rząd Hiszpański cofnął wydane już zezwolenia. Osoby, przybywające z Francji nawet dyplomaci, podlegają szczegółowej rewizji.

Okulicki i tow. przed sądem

(Dokończenie ze str 1).
...kim na czele dopuścili się ciężkich
...i, które spowodowały śmierć wielu
...zych obywateli radzieckich. Oskar-
...prowadzili w błąd światową opinię
...ną co do rzeczywistych stosunków,
...ych w Związku Radzieckim.
...kurator analizuje następnie winę po-
...lnych oskarżonych.
...licki, kierownik i organizator akcji
...nej przeciwko Związkowi Radziec-
...przyjechał do Polski z Londynu ja-
...pca Bora-Komorowskiego. Jankow-
...gat londyńskiej emigracji, był pre-
...rady ministrów", działającej w kon-
... Bień i Jasiukowicz byli ministrami.
...owali oni terror, dywersje i oszczer-
...pagandę przeciw Związkowi Radziec-
... W dniu 19 stycznia 1945 r. Okulicki-
...iadek wydał rozkaz zakonspirowania
...w, zabezpieczenia składów broni i a-
... Rozkaz ten został wydany w dwa
... oswobodzeniu Warszawy, w dniu, w
... Armia Koniewa uwolniła Kraków.
...działalności Okulickiego i Jankow-
...było przygotowanie terenu dla pow-
...wymierzonego przeciwko Związkowi
...kiemu i mobilizacja sił dla dokony-
...któw terroru i dla prowadzenia wy-
... W wyniku tej działalności zostało
... i rannych do maja 45 r. 95 oficerów,
...oficerów i 319 obywateli radzieckich.
...uścili się oni zbrodni, które według
...adzieckiego karane są śmiercią.
...akże — oświadczył prokurator —
...danie, że mogę nie żądać najwyższe-
...kra kary dla oskarżonych Okulickie-
...kowskiego, Bienia i Jasiukowicza.
... to za możliwe nie dlatego, że oskar-
...rażają skruchę, co prawda spóźnio-
...tylko dlatego, że działali oni według
...wek wydanych przez klikę emigra-
... Londynie i że się tak wyrażę — w
... konspiracji „świecili nie swym
... blaskiem" lecz odbitym "światłem"
...yjnego „rządu" w Londynie. Uwa-
... mogę obecnie żądać jedynie kary
...enia wolności przede wszystkim dla-
...kraj nasz i naród cały przeżywa ra-
...i wielkiego historycznego zwycię-
...ii Czerwonej i wojsk sprzymierzo-
... największym wrogiem ludzkości—
... faszystowskimi. — Obecnie gdy
...iej sprawiedliwa ze sprawiedli-
...ojen zakończyła się pełnym zwy-
... gdy wróg został starty w proch,
... ci nie przedstawiają już takiego
...eństwa, które by wymagało zasto-
...najsurowszego wymiaru kary.
...asz wstąpił w okres pokojowego
... Przed nami stoją obecnie nowe za-
...óre rozwiązany pod kierownictwem
...rodów radzieckich marszałka Stali-
...ktel oto chwili oczekuje cały świat
...który będzie wyrazem prawdziwej
...rwości. Wyrok będzie ostrzeże-
... wrogów Związku Radzieckiego i
...topowej ludzkości, dla wszystkich
...ilować będą zachwiać przyjaźń na-
...ieckiego z narodem polskim.

...yciel publiczny Rudienko

...życiel publiczny Rudienko w prze-
...swym poparł oskarżenie wytoczo-
...wi, Zwierzyńskiemu, Bagińskiemu,
... Stypułkowskiemu, Czarnowskie-
...ńskiemu, Urbańskiemu. Oskarżeni
...erdził oskarżyciel — brali udział
...czej działalności polskiej organi-
...ziemnej, względnie mieli o tych
... wiadomości.

Przechodząc do roli oskarżonych Michałowskiego, Kobylańskiego i Stemler-Dąbskiego, oskarżyciel publiczny zrzekł się oskarżenia ze względu na niedostateczne dowody ich winy.

Przemówienie Okulickiego

W dalszym ciągu procesu otrzymał głos oskarżony Okulicki, który przemawiał w swojej obronie. Na wstępie Okulicki zaznaczył, że jako dowódca AK stracił łączność z niektórymi grupami, w wyniku czego miały miejsce akty terroru i sabotażu przeciwko Armii Czerwonej. Oskarżony stwierdza, że przebieg procesu rzucił jaskrawy snop światła na działalność dywersyjną AK i na działalność polskiej organizacji podziemnej, która zagrażała interesom Związku Radzieckiego i narodów zjednoczonych w ich walce przeciwko Niemcom. Oskarżony zaznaczył, że w pewnym okresie „polska podziemna położyła wielkie zasługi w walce przeciwko Niemcom". W dalszym ciągu swego przemówienia Okulicki oświadcza, że między Polską a Związkiem Radzieckim było wiele nieporozumień i zgrzytów ze względów historycznych, ponieważ przez wiele lat Polska znajdowała się pod jarzmem carskiej Rosji. „Nie wiedzieliśmy — powiedział Okulicki — jakie zmiany zaszły w polityce Związku Radzieckiego, jakie zmiany wewnętrzne zostały przeprowadzone w strukturze Związku Radzieckiego.

Okulicki oświadczył, że nie poczuwa się do winy bezpośredniej za działalność dywersyjną oddziałów, pozostających pod jego dowództwem, lecz przyznał, że moralna i polityczna odpowiedzialność za zbrodnie organizacji podziemnej ciąży również na nim.

„Nieufność w stosunku do Związku Radzieckiego — oto mój największy błąd, który zaważył nad wszystkim" — powiedział Okulicki. Przemówienie swe zakończył oskarżony oświadczeniem, że gwarancją niepodległości i postępu Polski jest przyjaźń polsko-radziecka.

Adwokat Braude

Obrońca oskarżonych Bienia i Jasiukowicza, adwokat Braude, wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że klienci jego częściowo do winy się przyznali. Obrońca dowodził, że oskarżeni nie wiedzieli o żadnych konkretnych faktach sabotażu i działalności dywersyjnej.

Adwokat Braude przypomniał, że oskarżeni przez cały czas kategorycznie oświadczali, że nie zamierzali prowadzić wspólnie z Niemcami wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Przyznając się do wszystkich innych zarzutów, Bień i Jasiukowicz ponoszą pełną odpowiedzialność za wszystkie poczynania „rządu" podziemnego, lecz równocześnie potępili oni stanowczo swą uprzednią działalność oraz politykę „rządu" londyńskiego, który faktycznie nimi kierował.

W tym stanie rzeczy obrońca zwrócił się do sądu z wnioskiem o zastosowanie łagodnego wymiaru kary.

Ostatnie słowo oskarżonych

Okulicki:

Oskarżony Okulicki w ostatnim słowie oświadczył, że działalność jego oparta była na nieuzasadnionej nieufności wobec Związku Radzieckiego. Nieufność ta była wynikiem działalności „rządu" londyńskiego, który uważaliśmy za rząd legalny — powiedział Okulicki. — Nasza obecność na ławie oskarżonych jest zupełnie zrozumiała. Uważam, że jestem winny. Czekam spokojnie na wyrok".

Jankowski:

„Proces obecny jest procesem tragicznym. Jest tragicznym dlatego, że odbywa się w Moskwie, w stolicy państwa, które wyzwoliło naród nasz z niewoli niemieckiej i zawarło przymierze z Polską. Żywiliśmy obawę, że Związek Radziecki zechce zagarnąć Polskę. Przekonaliśmy się, że obawy te były płonne. Uważam, że stosunki polsko-rosyjskie winny się oprzeć na trwałym przymierzu. Błędem grupy londyńskiej jest to, że nie uznawała ona uchwał konferencji krymskiej.

Jako delegat „rządu" londyńskiego na kraj, jestem odpowiedzialny za wszystko co się działo w Polsce i nie zamierzam od tej odpowiedzialności się uchylić. Uważam, że stosunki między Polską a Związkiem Radzieckim powinny być przyjazne, oparte na uznaniu niepodległości Polski i na wzajemnym zaufaniu".

Bień.

„Popełniliśmy ciężkie błędy. Wypełnialiśmy bezkrytycznie polecenia Londynu. Polska ma tylko dwie drogi do wyboru: iść z Niemcami albo ze Związkiem Radzieckim. Z Niemcami nie pójdziemy. Pozostaje więc tylko sojusz ze Związkiem Radzieckim. Kierownictwo polityki polskiej ujęli teraz w swoje ręce działacze, którzy znajdują się poza zasięgiem wpływów grupy polskiej w Londynie. Wszyscy demokraci powinni pracować nad utrwaleniem dobrych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Przyjaźń polsko-radziecka winna trwać nie 20 lat, jak przewidziano w traktacie, lecz wiecznie".

Jasiukowicz:

Osk. Jasiukowicz przyznaje, że polski ruch podziemny wszedł na fałszywą drogę i utknął w ślepym zaułku. Podstawa polityki polskiej — stwierdza oskarżony — powinna być przyjaźń polsko-radziecka.

Reszta oskarżonych w ostatnim słowie prosi o uniewinnienie.

Następnie sąd udał się na naradę, po czym dnia 21 czerwca o godz. 4.00 rano przewodniczący Ulrych ogłosił wyrok. Tekst wyroku podaliśmy już we wczorajszym numerze naszego pisma.

Prasa światowa o procesie 16-tu

(Polpress). — Prasa światowa poświęca wiele uwagi procesowi moskiewskiemu. Na naczelnych miejscach zamieszczono sprawozdania specjalnych korespondentów oraz artykuły, omawiające tło i genezę procesu.

Angielski „YORKSHIRE POST" pisze na ten temat:

Wyrok w procesie moskiewskim jest wyrazem pobłażliwości ze strony ZSRR. Rząd londyński, który był dotąd uznawany przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone, ukazał się w nowym świetle. Sytuacja stała się obecnie dzięki procesowi jaśniejsza.

Londyński „TIMES" pisze na ten temat:

Miejmy nadzieję, że proces moskiewski przysłuży się do wyjaśnienia sprawy polskiej.

Przebieg procesu nie zaskoczył wcale tych, którzy z niepokojem śledzili świadomą antyradziecką działalność podziemnej organizacji polskiej. Charakterystycznym jest, że Okulicki przyznał się, iż popełnił poważne błędy, a Jankowski, mówiąc o błędach przeszłości, podkreślił konieczność wzajemnego zaufania między Polską a Związkiem Radzieckim.

Montgomery o polityce wobec Niemiec

SS-owcy otrzymają po 20 lat więzienia

LONDYN. (Polpress). W wywiadzie udzielonym współpracownikowi agencji Reutera, marszałek Montgomery oświadczył, że Niemcy „nie leżą jeszcze na łopatkach, lecz są dopiero na kolanach". Aby ubezwładnić naród niemiecki należy przedsięwziąć ostre środki. Członkowie oddziałów SS będą pozbawieni wolności przez 20 lat. Członkowie niemieckiego sztabu generalnego zostaną wywiezieni z Niemiec i umieszczeni w zamkniętych osiedlach. Marszałek Montgomery oznajmił, że słynna 7 dywizja brytyjska, która okryła swe sztandary chwałą na pustyni Libijskiej, obsadzi w Berlinie brytyjską strefę okupacyjną.

220 lat istnienia Akademii Nauk

Zjazd uczonych z całego świata w Moskwie

MOSKWA, (Polpress). W siedzibie prezydium Akademii Nauk ZSRR w pałacu „Nieskuczny" w Moskwie, rozpoczęły się uroczystości 220-lecia istnienia Akademii Nauk.

Poza uczonymi ze Związku Radzieckiego, poza marszałkami i generałami oraz zasłużonymi działaczami sztuki, przybyli dla wzięcia udziału w święcie nauki radzieckiej przedstawiciele największych instytucyj naukowych i uniwersytetów zagranicznych, uczeni o światowej sławie. Jest to pierwszy od wielu lat zjazd uczonych, pierwsze spotkanie i pierwsze swobodne nawiązanie kontaktu, przerwanego na skutek wojny. Uczeni Anglii, Francji, Ameryki Kanady, Australii, Jugosławii, Polski, Czechosłowacji, Węgier, Szwecji, Bułgarii, Rumunii i innych krajów przybyli na uroczystość, mają okazję po długiej przerwie podzielenia się swymi osiągnięciami w poszczególnych dziedzinach nauki.

Serdecznie witana jest polska delegacja, szczególna zaś radość uczonych wywołuje cudem ocalały prof. Hirszfeld. Dla polskich uczonych — mówi prof. Hirszfeld — którzy w ciągu pięciu lat byli odcięci od świata i nie mieli najmniejszych możliwości kontynuowania pracy naukowej, zjazd ten ma wyjątkowo ważne znaczenie. Daje on polskim profesorom możność powrotu do wielkiej rodziny uczonych świata. Uczeni radzieccy, jak i uczeni innych krajów bardzo się interesują stanem polskiej nauki w chwili obecnej.

Ilia Miecznikow

...owie ub. miesiąca minęło 100 lat
urodzin rosyjskiego uczonego o
...iatowej sławie Ilii Miecznikowa.
... jego dzięki epokowym odkry-
...e stały się podwaliną nauki o
...i, zajęło jedno z pierwszych
...śród najwybitniejszych uczonych
...ołowy XIX i początku XX w.
...e przesłanki jego odkryć ściśle
... z postępem współczesnej wiedzy
...ny mikrobiologii i nauki o od-
... Nie tylko ludziom zajmującym
... naukową lub zawodem związa-
...dycyną czy przyrodoznawstwem,
...mu nawet średnio inteligentnemu
...wi na obu półkulach imię te-
...go nie jest obce. Słusznie szczy-
...ązek Radziecki, słusznie szczyci
... naród rosyjski tak znakomitym
...jakim był Ilia Miecznikow.
... stanów zapalnych, teoria we-
...mórkowego trawienia, a w końcu
...cytów stały się podstawowymi
...prawie każdego naukowo myślą-
...ieka. Nie do pomyślenia byłaby
...cnie rozbudowana nauka o od-
... bez genialnych odkryć Miecz-
...i, poświęcenie i niewyczerpa-
...ko pojawiła odkryć wiel-
... biologicznych sławiły go w
...dzie z Pasteurem, Listerem
...m, Pawłowem i in.

W ostatnich latach swego życia ten wieczny optymista, tak samo jak za lat młodych, sięgnął do najistotniejszych tajemnic życia — zajął się problematem życia: przedłużenia go i zwalczania starości. W pracy tego wielkiego uczonego jako jedna z zasadniczych cech występuje ogromna zdolność syntetycznego ujmowania zjawisk biologicznych. Głównym założeniem twórczym Miecznikowa jest teza o jedności podstawowych przejawów świata żyjącego, podstawowych reakcyj organizmów, to znaczy o jedności praw rozwojowych jedności walki o indywidualne istnienie. Prace jego z dziedziny biologii dotyczą całego szeregu zagadnień. Miecznikow wraz z A. O. Kowalewskim jest twórcą współczesnej embriologii porównawczej. Dopiero na tle jego badań w dziedzinie walki organizmu zwierzęcego z różnorodnymi ustrojami, będącymi przyczyną chorób zakaźnych, stały się zrozumiałe liczne cechy i właściwości budowy zwierząt.

Zanim pojawiły się pierwsze prace Miecznikowa o fagocytozie, traktowano proces zapalny jako proces bezwzględnie dla organizmu szkodliwy. Opierając się na metodzie badań porównawczych, Miecznikow dowiódł, że przede wszystkim przy zapaleniu występują nie swoiste zmiany w ściance naczyniowej i nie zaburzenia w przemianie materii tkanek, jak sądzono powszechnie dotąd, lecz fagocytoza, inaczej — trawienie wewnątrzkomórkowe.

W ten sposób podchodząc do zagadnienia stanów zapalnych, dowiódł Miecznikow, że nie stanowią one dla organizmu szkodliwego i niebezpiecznego procesu, lecz są cenną reakcją obronną organizmu, od przebiegu której częstokroć uzależnione jest zdrowie i życie osobnika.

Broniąc gorąco swych poglądów, w trakcie dyskusji z obrońcami dawnych teorii, Miecznikow sformułował podstawy współczesnej nauki o zapaleniu redukcyjnym, stwierdzając istnienie w bakteriach substancyj chemicznych, które zbliżają lub też oddalają od siebie leukocyty. Rozwinął on przytym pogląd, że nie tylko ruchome białe ciałka krwi posiadają zdolności fagocytarne, zdolności pożerania bakteryj chorobotwórczych, lecz również cechą tą odznaczają się liczne komórki szeregu organów wewnętrznych, jak śledziony, wątroby i szpiku kostnego. Właściwość ta ma wielkie znaczenie w procesie pożerania mikrobów chorobotwórczych i substancyj obcych organizmowi, a także przy wsysaniu zamierających elementów tkanek organicznych.

Założenia te stały się podstawą miecznikowskiej teorii komórkowej w nauce o odporności i niepodatności do chorób zakaźnych.

Miecznikow znalazł szereg bezwzględnie przekonywujących dowodów o czynnej roli komórek fagocytarnych w uodpornieniu organizmu, stwierdzając, iż leukocyty odgrywają istotną rolę wiązania wydzielanych przez bakterie jadów, a w dalszym ciągu swych rozważań stwierdził, że substancje obronne krwi są produktem czynności tychże komórek fagocytarnych.

W 1908 r. otrzymał Miecznikow za badania z dziedziny nauki o odporności nagrodę Nobla.

Niezmordowanie walcząc o teoretyczne podstawy biologii i medycyny Miecznikow nie zapomniał również o rozwiązywaniu bieżących zagadnień praktycznych. Zasłużoną sławą cieszyły się badania jego w zakresie mikrobiologii i patogenezy cholery i tyfusu brzusznego.

Przez długie lata pracując naukowo z początku jako profesor uniwersytetu, a potem jako kierownik stacji bakteriologicznej w Odessie i kierownik oddziału w Instytucie Pasteur'a w Paryżu wykształcił Miecznikow liczny zastęp uczonych, którzy na terenie Rosji, a obecnie na terenie ZSRR kontynuują jego dzieło. Wygnany z kraju przez reakcję lat 80-tych stale podkreślał swą łączność z nauką rosyjską, z narodem rosyjskim. Był on i jest nadal, jak się ktoś wyraził, „chlubą Rosji", a jednocześnie jako wielki uczony, jako dobroczyńca całej ludzkości, jest chlubą całego świata nauki.

Dr Jerzy Seweryn.

Odbudowa Politechniki Wrocławskiej

Sprawą wielkiej doniosłości dla nauki polskiej jest przejęcie Politechniki Wrocławskiej wraz z wszelkimi urządzeniami i oddanie tej placówki do dyspozycji naszej młodzieży. Jest ona świetnie wyposażona w demonstracyjne hale maszynowe, laboratoria i rozporządza wszelkimi pomocami naukowymi, których brak daje się bardzo odczuwać na innych polskich wyższych uczelniach technicznych.

Od chwili wkroczenia Armii Czerwonej wojskowe władze radzieckie zajęły budynki politechniczne i zabezpieczyły je od grabieży i bezsensownego niszczenia, przydzielając specjalnego komendanta, inżyniera, który z fachową znajomością rzeczy i prawdziwym zrozumieniem wartości powierzonych sobie obiektów zaopiekował się Politechniką. Jednakże, sprawując tę opiekę tylko czasowo, nie rozpoczynano remontów, ani naprawy budynków. Uszkodzenia nie są zbyt poważne, ale dziurawe dachy i brak szyb powodują zacieki, niszczące maszyny i urządzenia laboratoryjne. Większe zniszczenie wywołał wybuch miny na terenie zabudowań politechnicznych w dniu 26 kwietnia. To też najpilniejszym zadaniem Delegatury Ministerstwa Oświaty we Wrocławiu po przejęciu od wojennego komendanta miasta gmachów politechniki, jest ich odbudowa i zabezpieczenie w znaczeniu technicznym.

Przystąpiono już do remontu pierwszego oddanego nam budynku, mianowicie zakładu chemii. W najbliższym czasie będą oddane dalsze budynki. Przejmowanie politechniki musi się odbywać stopniowo dlatego, że jeszcze nie cały teren jest odminowany. Prace nad odbudową tego najcenniejszego obiektu objął osobiście kierownik technicznej odbudowy w Delegaturze Ministra Oświaty, inż. Smoleński.

Zdaleka, z przeciwległego brzegu Odry, widać najlepiej olbrzymi kompleks gmachów — całe miasto — z królującym pośrodku ogromnym budynkiem wydziału ogólnego. Na politechnikę wrocławską składają się cztery bloki zabudowań, odpowiadające czterem wydziałom tej uczelni: wydział ogólny, budownictwa, maszynoznawstwa, i hutniczo-górniczy. Wydział ogólny obejmował matematykę, fizykę, chemię organiczną, nieorganiczną i technologię chemiczną, mechanikę, statykę, geografię gospodarczą, prawo i administrację, *organizację przedsiębiorstw, socjologię i ekonomię.* Na wydziale budownictwa była architektura, inżynieria lądowa i wodna. Na wydział maszynowy składały się: oddział budowy maszyn i elektrotechniczny. Wydział górniczo-hutniczy obejmował oddział górniczy, który miał pododdziały: górnictwo, geologię i geodezję oraz oddział hutniczy.

Politechnika we Wrocławiu była zorganizowana inaczej, niż politechnika warszawska. Miała ona mianowicie wspólną organizację ustrojową z uniwersytetem: była więc wspólna kwestura i wspólny kurator, który był jednostką nadrzędną w stosunku do rektora: biblioteka politechniki była tylko oddziałem biblioteki uniwersyteckiej. Następujące zakłady stanowiły wspólną własność politechniki i uniwersytetu równocześnie: zakład matematyki, fizyki teoretycznej, technologii chemicznej, chemii organicznej, fizycznej i nieorganicznej i ogólny instytut chemiczny. Z zakładów tych korzystali studenci jednej i drugiej uczelni.

Obecnie niektóre instytuty są zniszczone lub wywiezione przez Niemców, jak np. zakład geologii, który musi być utworzony zupełnie na nowo. Przywozi się w tym celu na politechnikę zbiory z innych miejsc i biblioteki które będą mogły służyć za podstawę do zorganizowania tego instytutu. Natomiast materiału naukowego w dziale górnictwa jest tyle, że możnaby stworzyć i wyposażyć kompletną akademię górniczą.

Delegatura Ministra Oświaty we Wrocławiu wyłoniła specjalną komisję, której zadaniem będzie odbudowa i organizacja politechniki. W skład komisji weszli: prof. Loria, prof. Zwierzycki, inż. Smoleński i dr Kuczyński.

——X——

Święto Morza w Gdańsku

Program głównych uroczystości Święta Morza w Gdańsku przewiduje w dniu 23. 6. o godz. 21 **rozpalenie ognisk i puszczanie wianków**; 24 do 27. 6. odczyty i wystawy na całym terenie województwa; 28. 6. godz. 18 na placu 1 Maja w Gdańsku poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik ku czci Bohaterów Obrony i Wyzwolenia Wybrzeża, złożenie urn z prochami nieznanego obrońcy Westerplatte, żołnierza Armii Czerwonej, żołnierza polskiego i zamordowanego więźnia Oświęcimia.

O godz. 20 capstrzyk z udziałem Marynarki Wojennej i Wojska Polskiego. 29. 6. o godz. 9 uroczysta msza św., godz. 11-ta przywitanie gości i podniesienie bandery, raporty i ślubowanie, godz. 12,15 defilada Marynarki Wojennej, Wojska Polskiego i Armii Czerwonej, godz. 17 — zlot w Gdańsku Harcerzy Chorągwi Morskiej z udziałem Pocztów Sztandarowych z całej Polski, godz. 17 w Operze Leśnej pod Sopotami — Festival Muzyki Polskiej. Na Święto Morza przybędą do Gdańska pociągi popularne z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Katowic, Poznania i Bydgoszczy.

Istota praworządności demokratyczn

Dla każdego zdrowo myślącego człowieka nie może ulegać żadnej wątpliwości, że prawo nie przedstawia sobą niezmiennych, niewzruszonych i, jak tego pragnęli dowieść niektórzy teoretycy, **wiecznych norm,** a stanowi tylko system, chroniący każdorazowo **istniejący porządek społeczny.** Będąc wynikiem określonych stosunków wytwórczych sankcjonuje ono porządek kształtującego się na ich podstawie układu społecznego, **staje na straży interesów tych, w czyich rękach spoczywa w tym układzie władza.**

W ustroju niewolniczym prawo było narzędziem ucisku przez panów podległych im niewolników. Feodalizm stworzył **własne prawo, pozostające na usługach panów feodalnych.** Kiedy rewolucja mieszczańska obaliła porządek średniowieczny, powstało nowe prawo, **uświęcające panowanie kapitału i wyzysk klasy robotniczej.** Tam, gdzie dochodzi do władzy lud, wprowadza on swoje prawo, **chroniące interesów najszerszych mas, sankcjonując porządki demokratyczne.**

Odrodzona Rzeczpospolita, realizując postulaty ludu naszego, przeprowadza gruntowne reformy społeczne, które zmieniają panujące u nas do września stosunki ekonomiczne i, co za tym idzie naszą **strukturę społeczną.** Nawiązując do tego wszystkiego, co w naszej przeszłości było dobre i utrwalając moc obowiązującą całego szeregu starych praw, rząd nasz jednocześnie tworzy własne nowe prawa, zamieniając nimi to ustawodawstwo, **które już się przeżyło albo pozostaje w sprzeczności z interesami demokracji.** Dekret o reformie rolnej, o radach zakładowych, o radach narodowych, o przejęciu pod zarząd państwowy mienia opuszczonego, porzuconego oraz kluczowych pozycyj naszej gospodarki narodowej i cały szereg innych— **oto te normy prawne, w których wyraziła się wola najszerszych warstw naszego społeczeństwa, klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji pracującej, wola koalicji przodujących stronnictw politycznych, sprawującej władzę w naszym kraju.**

Poszanowanie tych norm naszego własnego demokratycznego prawa, doznaje i musi doznawać ochrony ze strony zorganizowanej **siły naszego odrodzonego Państwa, ze strony jego organów bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej i naszego wojska, stanowiącego zbrojne ramię Narodu.**

Kto narusza utrzymane w mocy przez nasz rząd **dawne, nieuchylone ustawodawstwo i uchwalone obecnie nowe prawo, występuje więc nie tylko przeciwko pewnym formom prawnym, ale działa wręcz na szkodę społeczeństwa, podrywa te normy, w których wyraża się niezłomna wola naszego Narodu do odbudowy kraju na zasadach ładu, planowej gospodarki i sprawiedliwości społecznej.**

Tylko w państwach faszystowskich mogły mieć rację bytu i rozwijać się teorie, uzasadniające swobodne nieograniczone niczym działania aparatu administracyjnego czy też sądowego. W Niemczech hitlerowskich byliśmy świadkami **stałego gwałcenia nie tylko wszelkich norm prawnych, ale wyjęcia spod prawa całych warstw społecznych, całych narodów.** Musiało to doprowadzić do cementowania się koalicji antyhitlerowskiej, występującej w obronie godności człowieka, jego swobód i prawa do życia, musiało to doprowadzić do nieuniknionej klęski hitleryzmu i zwycięstwa demokracji.

W Polsce przedwrześniowej samowola czynnika administracyjnego była zjawiskiem powszechnie znanym. Gwałcenie przepisów prawnych otrzymało swój najjaskrawszy wyraz w takich instytucjach, jak **Brześć, Bereza Kartuska,** pacyfikacja **Ukrainy zachodniej,** jak wreszcie w uchwaleniu faszystowskiej ozonowej konstytucji, będącej jednym z typowych sanacyjnych zamachów stanu.

Zrozumiałym jest także dlaczego Rząd Tymczasowy czyni wszystko, aby **podnieść u nas praworządność,** aby zapewnić poszanowanie swoim dekretom, aby zagwarantować obywatelowi korzystanie z przysługujących mu uprawnień.

W naszych warunkach nie jest to rzeczą łatwą. Odbudowa aparatu państwowego od podstaw, wciągnięcie do służby państwowej nowych niedoświadczonych elementów z ludu dawniej odepchniętych od władzy musi prowadzić nieraz do drobnych nadużyć, popełnianych przeważnie w dobrej wierze i w przesadnej częst gorliwości służenia demokracji w wa elementami antypaństwowymi. **Ale nadużycia są i, rzecz zrozumiała, przez władze nasze likwidowane z bezwzględnością.** Zresztą szkolenie no kadr, bezustanne podnoszenie ich po zredukuje do minimum liczbę takic padków.

Do naszego młodego aparatu pa wego przedostają się jednakże r jednostki, które popełniają świadom **dużycia,** czy to z chęci zysku, w imi ich prywatnych i ciemnych interesó też wyraźnie w interesie podrywan **niejącego u nas społecznego, zapro nego przez nas porządku prawnego.** ludzie nadsyłani do naszych sze przez reakcję, która gwoli odresta niu utraconych pozycyj bądź zach chociażby części swoich przywilejó się wszelkich środków od **siania nie rozpowszechniania fałszywych wieś poprzez sabotaż w produkcji i adm cji do dywersji, terroru i organiz band włącznie.**

Jej przedstawiciele, gdy im się raz uda przeniknąć do aparatu pań go, świadomie będą gwałcić nasze świadomie będą naruszać dekre przez nasz rząd normy, by wzbudz **zadowolenie i nieufność,** wywołać **i niezgodę,** utrudniać dzieło odbudow

Jedenzaś taki osobnik kary czynem swoim rzuca cień na tysiąc nych pracowników, w mozolnym z narażeniem swego życia wzno gmach bezpieczeństwa naszego o nego Państwa.

Dlatego też zamierzenia naszego zbiegające się z postulatami całego czeństwa, w sprawie poszanowania słusznie muszą pójść po linii sprawiedliwości nieznanym, cz bohaterskim bojownikom tej pra ności przy bezwzględnym wykor z ich szeregów tych chwastów, kt zostały rzucone przez wrogów de gwoli ich interesom a na szkodę Państwa, chwastów niewątpliwie co dziej nielicznych, ale ważkich je sensie strat, które mogą one na nieść.

Marian M

Przedstawiciele Białorusi i Czechosłowacji

na Kongresie Oświatowym w Ło

Reprezentantów bratnich narodów powitano niezwykle serdec

Na kongres oświatowy przybyła do Łodzi **delegacja z Czechosłowacji** w osobach: **dra Karla Krejczi,** docenta Uniwersytetu w Pradze, **dra Franciszka Krala,** dyr. gimnazjum i b. prezesa Towarzystwa Polsko-Czechosłowackiego oraz **Stelcleina Oldricha,** inspektora szkolnego, przedstawiciela Związku Nauczycielstwa Czeskiego. Przybyłym zgotowali uczestnicy **owacyjne powitanie.**

Minister Oświaty dr Skrzeszewski zwrócił się do przybyłych w serdecznych słowach, zaznaczając, **że wita ich z radością jako przedstawicieli narodu słowiańskiego, któremu, tak jak nam, zagrażał imperializm niemiecki.**

Dr Karl Krejczi powitał Kongres w imieniu czeskich władz szkolnych, przemawiając **w języku polskim,** co wywołało burzę oklasków. Podkreślił konieczność współpracy narodów słowiańskich, a szczególnie tak bliskich sobie — narodów jak polskiego i czeskiego. Zaproszenie na kongres Czechów uważa za **zapowiedź przyszłej współpracy i wyraził przypuszczenie, że za miesiąc powitają u siebie w Pradze „gości z Polski".**

Wiadomość, że w nowych programach czeskich uwzględniona jest nauka **historii i literatury polskiej,** a na Uniwersytecie Karola w Pradze jest nawet **specjalna katedra literatury polskiej** — wywołała burzę oklasków.

Informację o stanie szkolnictwa w Czechosłowacji podał p. Stelclein Oldrich, przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Czeskiego. Podstawą elementarnego wykształcenia w Czechosłowacji jest **9-letnia szkoła powsz. — gimnazjalna.** Nauczycielstwo ma wpływ na wszelkie postanowienia Ministerstwa Oświaty. „Ministerstwo nie przedsiębierze niczego bez porozumienia się ze Związkiem Nauczycielstwa".

P. Steclein podkreślił doniosłość roli **społecznej nauczyciela** w odradzaj demokratycznych państwach, jak i Czechosłowacji — i zakończył wienie okrzykiem: „**Niech żyje b polskiego i czeskiego nauczyciel żyje nowa szkoła w wyzwolonej niech żyje braterstwo narodów skich".**

Następnie zabrał głos p. Stefa **zast. Komisarza Oświaty Białoru publiki Radzieckiej.**

Witając kongres zakończył, **białoruski interesuje się odbudow odbudową na każdym polu, a sz szkolnictwa.** Białoruś bardzo ucie czasie wojny. Z 13-tu tysięcy is już przed ostatnią wojną szkół, szło w gruzy. W ciężkich warun cowano nad odbudową szkolnictw **lu wypadkach nauka odbywała miankach, nie zrażały jednak Obecnie prawie cała sieć szkoln na Białorusi zorganizowana;** szkół 7-mio letnich, 13 wyższych dagogicznych i 26 instytutów p nych. Przeszło 50 tysięcy dziec opiekę w domach dziecięcych. D zlikwidowania problemu dzieci nych.

Przemówienie zakończył mów **kiem na cześć narodu polskieg kratycznego państwa polskiego.**

Przed rozpoczęciem obrad n szewski odczytał depeszę z życz myślnych obrad, nadesłaną p **Jana Bystronia,** który z powodu zycji nie mógł sam wziąć udzia gresie.

Następnie Minister zako **smutną wiadomość o zgonie z tematyka, prof. Stefana Mazurk którym nauka polska traci przedstawiciela.**

Kongres PPS w Warszawie

odbędzie się w dniach 29, 30 bm. oraz 1 lipca

W dniach 29 i 30 bm. oraz 1 lipca odbędzie się w Warszawie w sali kinoteatru „Roma" XXVI Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej.

Program trzydniowych obrad przedstawia się jak następuje: po otwarciu kongresu, którego dokona ob. S. Szwalbe, nastąpi wybór prezydium. W pierwszym dniu obrad 29 bm. referat ideologiczno-polityczny PPS wygłosi premier ob. Osóbka-Morawski, a następnie referat społeczno-gospodarczy ob. S. Szwalbe. O godz. 16-ej nastąpi przerwa w obradach, w czasie której uczestnicy Kongresu udadzą się w pochodzie do grobu poległych członków sztabu Armii Ludowej, gdzie nastąpi złożenie wieńców. Pochód rozwiąże się po defiladzie przed przedstawicielami Rządu i Partii.

W drugim dniu obrad **30 bm. zostaną** wygłoszone referaty. Po referatach nastąpią sprawozdania sekretarza generalnego, finansowo-gospodarcze, Centralnego Sądu Partyjnego i Komisji Rewizyjnej. Porządek dzienny przewiduje jeszcze wolne wnioski i udzielenie absolutorium ustępującym władzom partyjnym.

W trzecim dniu obrad — 1 lipca referat pt. „Program partii" wygłosi obywatel F. Mantel, drugi referat „Statut i struktura organizacyjna Parii" wygłosi ob. F. Baranowski. Po dyskusji nastąpi uchwalenie programu i statutu Partii oraz wybór nowych władz: Rady Naczelnej, Sądu Partyjnego i Komisji Rewizyjnej.

...onika Łódzka

...demia z okazji 4-tej rocznicy ...ojny radziecko-niemieckiej

...nia 23 bm. o godz. 18 odbędzie się w ...niczym Domu Kultury (Piotrkowska ...) wielka akademia z okazji czwartej ro... ...y wybuchu wojny radziecko-niemiec...

...kademia zorganizowana została przez ... Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Przema... będą przedstawiciele stronnictw, ...ków zawodowych, Wojska Polskiego ...ii Czerwonej.

...o części oficjalnej — koncert z udzia... ...nanych artystów.

—:x:—

...demia ku czci Miecznikowa

... niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 4-ej ..., z inicjatywy Towarzystwa Przyjaź... ...lsko-Radzieckiej i Państwowego In... ... Higieny odbędzie się w auli Pań... ...ego Uniwersytetu w Łodzi, ul. Że... ...ego 115, uroczysta Akademia ku czci ...nitego uczonego rosyjskiego o sławie ...światowej — Ilii Miecznikowa z ...setnej rocznicy jego urodzin. W pro... ... przemówienia, odczyty i część kon... ...a.

—:x:—

... Politechniki Łódzkiej

...celu rejestracji kandydatów na czwarty ...udiów na wydziałach: mechanicznym, ...cznym i chemicznym Politechniki Łódz... ...ak również dyplomantów i studentów ...cych naukę, ale posiadających pewne ...w studiach, a jednocześnie w celu za... ...im odrobionych przedmiotów poza ...niką w okresie okupacji niemieckiej ...wane będą zgłoszenia w Sekretariacie ...niki Łódzkiej Plac Zwycięstwa (Wod... ...ek) 2 w okresie czasu od 1 — 10 lip...

... rejestracji przedstawić należy orygi... ...owód studiów i zdanych egzaminów. ...y właściwe i zajęcia dla kursu czwar... ...poczną się w sierpniu.

—:x:—

...rzeszenie prawników-demokratów

...iu 21 czerwca br. odbyło się zebranie ...cyjne członków Zrzeszenia Prawni... ...mokratów w Łodzi. Zarząd nowoukon... ...nego Oddziału Związku mieścić się ...rzy ul. Piotrkowskiej 179, m. 2. Zgo... ...owzietymi uchwałami Zarząd przystą... ...erwszym rzędzie do akcji organiza... ...a terenie Województwa Łódzkiego ce... ...upowania pracowników, stojących na ... Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwo... ...rodowego z dnia 21 lipca 1944 r. ...ych zasad demokratycznych.

—:x:—

...eatr Domu Żołnierza

...botę dnia 23 bm. o godz. 19, w nie... ...ia 24 bm. o godz. 17 i 19 (2 przed...), w poniedziałek dnia 25 bm. o godz. ... wtorek dnia 26 bm. odbędą się w ...ru Domu Żołnierza, przy ul. Przejazd ...zedstawienia Teatru Aktualności, Sa... ...moru z ulubieńcem łódzkiej publicz... Władysławem Linem, Małgorzatą Ne... ...uszem Ściwiarskim na czele zespołu. ...zględu na aktualno-satyryczny pro... ... którym między innymi usłyszymy u... „Nad grobem Hitlera i Mussolinie...", ...pitulacja i... kompromitacja", „Łapan... ...bernatora Franka", „Neu-Europa bez Ribbentropa" i wiele innych, należy ...mprezie duże powodzenie.

—X—

...k autorski w Teatrze WP

...edzielę o godz. 12 w południe od... ...ę w Teatrze W. P. niezwykle inte... ... Poranek Autorski Poezji, Piosen... ...y Stanisławy Zakrzewskiej. Udział ...w poranku autorka oraz Elżbieta ...yska, Janina Romanówna i Mie... Mierzejewski.

—X—

... dziecięca w Julianowie

...ązku z tygodniem kolonii i półkolonii ...obotnicze Towarzystwo Przyjaciół ...adza w sobotę dnia 23 bm. o godzi... ... parku w Julianowie wielką zabawę pod nazwą „Dzieci dla dzieci". Za... ...maicona różnymi atrakcjami, jak in... ... loteria fantowa itp. ...ne tramwaje ułatwią dojazd z Placu ... Wstęp dla dzieci zł. 5.—, dla do...

—X—

...a Sto-jańska u „Geyera"

...botę, dnia 23 bm. odbędzie się ... zabawa świętojańska w parku ...yer dla robotników i pracowni... ... firmy, organizowana przez kie... ... świetlicy firmy Geyer. Począ... ...y o godz. 21 wieczorem.

—:x:—

Z Teatru WP

...atrze W. P. od soboty FANTAZY ...dzie codziennie (z wyjątkiem po... ...w).

...ca: Woj. Kom. PPR. w Łodzi, Ko... ...cyjny Red. i Adm.: Łódź, ul. Piotr... ... Drukarnia Zakładów Graficznych ...dawniczej „Książka" D-01875

Jutro spis dzieci i młodzieży

w wieku od 0 do lat 19 i pół. Komisarzom spisowym należy udzielić dokładnych informacyj

W niedzielę dnia 24 bm. na całym obszarze Polski wyruszają w teren liczne zastępy nauczycieli i młodzieży, **aby dokonać spisu osób, urodzonych w latach 1945 — 1926.** Uzyskane dane posłużą Ministerstwu Oświaty do prac w zakresie planowego zajęcia się kształceniem jak najszerszych mas dzieci i młodzieży.

Współpraca przy spisie jest obowiązkiem każdego obywatela. Osoby dokonywujące spisu, czyli tzw. komisarze spisowi powinni się spotkać z pomocą i współdziałaniem ludności. **Komisarze spisowi pełnią swoje obowiązki honorowo, a dopomożemy im w tej pracy, umożliwiając otrzymanie dokładnych i wyczerpujących wiadomości. W każdym mieszkaniu podlegają spisowi tylko osoby urodzone w latach 1945 — 1926 (w wieku od 0 do 19 i pół lat), które spędzą noc z dnia 23 na 24 czerwca w danym mieszkaniu bez względu na to czy są meldowane, czy nie.**

Od każdej spisywanej osoby będą wymagane następujące dane:

1) Nazwisko i imię; 2) płeć; 3) rok urodzenia; 4) język ojczysty; 6 czy rodzice żyją (oboje czy jedno). Jeśli zaginęli, to oboje czy jedno; 6) czy uczy się w obecnej chwili; 7) jakie posiada wykształcenie i w której szkole i w jakiej klasie jest obecnie, lub którą szkołę i jaką klasę ukończył, jeśli obecnie się nie uczy; 8) czy pracuje w tej chwili? Jeśli pracuje, to jaki charakter ma praca wykonywana: najemny czy samodzielny.

Spis jest imienny, do zestawień jednakże ogólnych gminnych, powiatowych i wojewódzkich wejdą tylko **dane sumaryczne, bez podania nazwisk.** Informacje udzielane komisarzom spisowym powinny być dokładne, wyczerpujące i zgodne z prawdą, a na żądanie poparte być muszą dokumentami (metryka urodzenia, świadectwo szkolne itp.).

Ponadto właściciele i zarządcy nieruchomości oraz główni lokatorzy mają obowiązek udzielenia w razie potrzeby informacji o osobach podlegających spisowi. Wszyscy komisarze spisowi w czasie wykonywania czynności spisowych znajdują się pod ochroną prawną.

Tramwaje warszawskie ruszyły

Uruchomienie pierwszej linii tramwajowej

Po 11-to miesięcznej przerwie tramwaje warszawskie ruszyły. Ten radosny dla mieszkańców stolicy moment uczczono uroczystym obchodem, w którym wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz tłumy publiczności. Wzrok wszystkich zgromadzonych na placu przy ul. Kawenczyńskiej, skąd miał ruszyć pierwszy tramwaj, skupiały na sobie wagony zaopatrzone numerem „1" i przystrojone zielenią. Przed wagonami w odległości 10-ciu kroków przeciągnięta była wstęga biało-czerwona, wokół powiewały sztandary o barwach narodowych.

Na trybunę wstępuje prezydent m. st. Warszawy ob. Tołwiński, który w swym przemówieniu m. in. zaznaczył:

„Cały kraj kocha stolicę. Lud śląski podarował Warszawie 1.000 wagonów węgla i materiałów budowlanych. Ponadto postanowił jeszcze w tym roku własnymi siłami zbudować żelazo-betonowy most Poniatowskiego na Wiśle. Umiłowanie Śląska do Stolicy jest wielkie. Ludność Śląska postanowiła odbudować jedną dzielnicę mieszkaniową w Warszawie, która to dzielnica nosić będzie miano dzielnicy śląskiej. Wrocław na uroczystym posiedzeniu swych władz, uchwalił przekazać Warszawie sto wagonów tramwajowych. Dzisiejsza uroczystość —-ciągnął mówca — dowodzi, że brać tramwajarska ceni pracę i kocha stolicę. Wielki wysiłek tramwajarzy warszawskich oceni nie tylko ludność Warszawy, ale cały kraj".

Prezydent Tołwiński podkreślił również wielką pomoc, udzieloną przez ZSRR.

Po prezydencie Tołwińskim przemawiali: szef resortu komunikacji inż. Kubalski, oraz dyrektor tramwajów ob. Ryszard Bednarski.

50 proc. ulg taryfowe na kolejach

dla pracowników państwowych i młodzieży szkolnej

Zarządzeniem Ministerstwa Komunikacji zostały wprowadzone na Polskich Kolejach Państwowych 50 proc. ulgi taryfowe na przejazdy kolejowe dla pracowników państwowych i ich rodzin, dla emerytów państwowych oraz dla młodzieży szkolnej.

Pracownicy państwowi, ich rodziny i emeryci państwowi korzystają z powyższych ulg w klasach 2 i 3 pociągów osobowych i pospiesznych do nieograniczonej ilości przejazdów. Młodzieży szkolnej przysługuje 50 proc. zniżka przy przejazdach okolicznościowych, a więc przy przejazdach w związku z rozpoczęciem i zakończeniem roku szkolnego, na przerwy międzytrymestralne oraz na ferie świąteczne i wakacyjne, trwające ponad 2 dni.

Bilety ulgowe sprzedawane są w kasach biletowych na podstawie imiennych legitymacyj ustalonego wzoru, względnie tymczasowego zaświadczenia, zawierającego odpowiednie dane oraz na podstawie legitymacji szkolnych łącznie z zaświadczeniem szkoły, stwierdzającym powód przejazdu. Przepisy szczegółowe, dotyczące tego rodzaju przejazdów ulgowych, ogłoszone zostały w organie urzędowym Ministerstwa Komunikacji (Dziennik Taryf i zarządzeń Kolejowych" Nr. 2. z r. -945.

W sprawie chowania zmarłych

Z dniem 1 lipca 1945 roku zostaje przywrócony na terenie m. Łodzi przedwojenny tryb postępowania przy załatwieniu formalności związanych z uzyskaniem zezwolenia na pochowanie zwłok. W związku z tym nakłada się obowiązek stwierdzenia zgonu przez lekarza na karcie zgonu, przewidzianej rozporządzeniem wykonawczym do Ustawy z dnia 17 marca 1938 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyny zgonu.

Po uzyskaniu u lekarza wypełnionej karty zgonu, osoba zajmująca się pochowaniem zwłok, powinna zgłosić się do biura meldunkowego tego rejonu, w którym zmarły zamieszkuje, przedkładając jednocześnie karty wymeldunkowe, oraz książkę meldunkową. Po otrzymaniu pierwszego odcinka karty zgonu z biura meldunkowego osoba zainteresowana zgłasza tenże w parafii względnie w Urzędzie Stanu Cywilnego dla sporządzenia aktu zejścia. Odcinek pierwszy karty zgonu służy jako zezwolenie dla zarządu cmentarza na pochowanie zwłok.

Biura meldunkowe mieszczą się w lokalach poszczególnych komisariatów Milicji Obywatelskiej.

Z dniem 1 lipca 1945 roku dotychczasowe karty zgonu zostają unieważnione, wobec czego lekarze winni zaopatrzeć się w nowe, obowiązujące od dnia 1 lipca br. karty zgonu, które nabywać można w Wydziale Zdrowia Publicznego — Piotrkowska 113, I piętro, pokój Nr. 116.

—X—

Kurs sióstr Pogotowia PCK

Dnia 21 bm. w sali wykładowej P.C.K. ul. Piotrkowska 190 — otwarty został 18 kurs Sióstr Pogotowia Sanitarnego P. C. K.

Otwarcia kursu liczącego ponad 80 słuchaczek dokonał inspektor wyszkolenia P.C.K. ppłk. Serafinowicz, który wygłosił piękny wykład o idei — samarytańskiej, istocie miłosierdzia o miłości bliźniego.

Po wykładzie inspektora ppłk. Serafinowicza, wykład z zakresu anatomii wygłosił ob. dr Wieliczański.

Wykłady trwać będą przez 3 miesiące codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel od godziny 19 — 21.

Zjazd przemysłu papierniczego w Łodzi

stał pod znakiem podniesienia wydajności pracy i wprowadzenia systemu akordowo-premiowego

ŁÓDŹ, (Polpress).—W dniu 20 czerwca br. rozpoczął się w Łodzi ostatni z serii wielkich zjazdów przemysłowych — **I-szy Ogólnopolski Zjazd Przemysłu Papierniczego.** W zjeździe wzięli udział wiceminister Przemysłu ob. inż. Golański, dyrektorzy Departamentów Ekonomicznego i Kadr, przedstawiciele miejscowych władz rządowych i samorządowych, Związków Zawodowych oraz około 150 dyrektorów i przedstawicieli rad zakładowych wszystkich zjednoczeń i firm przemysłu papierniczego w Polsce.

Obrady, którym przewodniczył dyr. techniczny Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego ob. Kraul poświęcone były zagadnieniom: 1) jak najekonomiczniejszego wykorzystania wszystkich istniejących wytwórczych i przetwórczych fabryk papierniczych w kraju, 2) jak najszybszego zaspokojenia potrzeb i zapełnienia powstałych w tym przemyśle na skutek okupacji i działań wojennych zniszczeń i dewastacji, a przede wszystkim kluczowemu zagadnieniu — **podniesienia wydajności pracy przez zwiększenie możliwości zarobkowych zatrudnionych w tym dziale produkcji pracowników,** przez odpowiednie zorganizowanie (zaplanowanie) produkcji, przez skoordynowanie i uzgodnienie współpracy między dyrekcjami i załogami fabryk oraz przez podniesienie dyscypliny pracy.

Na wstępie obrad dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego ob. inż. Pisanecki wygłosił programowe przemówienie na temat **„wydajność i dyscyplina pracy". Po krótkim zobrazowaniu warunków,** w jakich przemysł papierniczy znalazł się po 5 i pół letniej okupacji, po dwukrotnym przewaleniu się przez tereny Polski krwawej zawieruchy wojennej, oraz po podkreśleniu znaczenia szybkich postępów ofensywy Armii Czerwonej, która w bardzo wielkim stopniu przyczyniła się do uniknięcia jeszcze większych strat w przemyśle papierniczym, mówca przeszedł do omówienia zasadniczego tematu swego referatu: **wydajności i dyscypliny pracy.**

— Wszystkie partie, Związki Zawodowe i Ministerstwo Przemysłu są zgodni, **że na stanowiskach dyrektorów muszą znajdować się ludzie pełni energii i dyscypliny.** Powinniśmy zrozumieć — mówi ob. inż. Pisanecki, **że utrzymanie dyscypliny w obecnych warunkach, w naszej odrodzonej Ojczyźnie, nie może nastręczać większych trudności, bo robotniczy świat pracy podchodzi do swych obowiązków zupełnie inaczej, niż przed rokiem 1939".**

Następnie naczelnik wydziału pracy i Płacy w C.Z.P.P. ob. Szrajber omówił w wyczerpującym referacie **zasady podniesienia wydajności pracy przez zastosowanie sprawiedliwych płac.** Doświadczenie uzyskane przy stosowaniu płac za przepracowany czas wykazało, iż system ten jest niesprawiedliwy i nieprzyczyniający się do podniesienia wydajności pracy i rentowności przedsiębiorstwa. Na jego miejsce na żądanie robotników zrzeszonych w szeregach Związków Zawodowych należy wprowadzić **system płac, za wykonaną pracę, a więc system akordowo-premiowy.**

Stan zatrudnienia naszych fabryk papieru i celulozy wynosi około 3600 osób, co stanowi zaledwie 37 proc liczby przedwojennej. Z liczby tej conajmniej połowa zatrudniona jest przy robotach remontowych, a nie produkcyjnych, co rzecz prosta nie wpływa na podniesienie produkcji i na tak pożądaną rentowność przedsiębiorstw.

Odczuwa się przy tym olbrzymi **brak fachowców papierniczych,** którzy w większości nie powrócili jeszcze z robót i więzień w Rzeszy. Uzupełnienie personelu fachowego jest w papiernictwie rzeczą b. trudną. Na stanowisko fachowe maszynisty, malarza czy krajacza należy szkolić robotnika kilka lat.

Terytorialnie przemysł celulozowo-papierniczy podzielony został na dwa Zjednoczenia, **Północne z siedzibą we Włocławku i Południowe z siedzibą w Katowicach.** Linia podziału biegnie na trasie Pabianice — Poznań. Fabryka w Mirkowie poddana jest bezpośredniemu zarządowi C.Z.P.P.

Przemysł ten na skutek zniszczenia Warszawy i Poznania uległ poważnemu zmniejszeniu.

Dzięki jednak dużej prężności organizacyjnej, szybko naprawia swoje straty. Przemysł ten grupuje się w 8 Zjednoczeniach terytorialnych podległych C.Z.P.P.

Po omówieniu problemów surowcowych mówca zwrócił się do zebranych z prośbą o solidną współpracę i wyraził nadzieję na **szybką poprawę sytuacji w przemyśle papierniczym.**